

Głos ekologiczny

Punkt konsultacyjny już działa

FUNDUSZ BARDZIEJ POMOCNY

Program „Czyste Powietrze”, realizowany w całym kraju przez wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej, cieszy się olbrzymim zainteresowaniem wśród mieszkańców naszego regionu. Trwa kampania informacyjna i edukacyjna związana z promocją projektu, ale nie tylko.

12 października w Bielsku-Białej przy ulicy Legionów 57, w budynku Regionalnego Funduszu Ekorozwoju, uruchomiony został punkt konsultacyjny Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Jego pracownicy czekają na mieszkańców Bielska-Białej, ziemi żywieckiej i cieszyńskiej, by służyć pomocą i informacją. Katowickiemu funduszowi zależy bowiem na tym, aby jak



Fot. z arch. WFOSiGW

najwięcej osób z naszego regionu mogło skorzystać z dofinansowania. Zgłoszenia są już przyjmowane.

Przypomnijmy, że z programem „Czyste Powietrze”, skierowanym do właścicieli domów jednorodzinnych, wiąże się ogromne fundusze. Do 2029 roku na kompleksową termomodernizację budynków i wymianę przestarzałych pieców w całej Polsce zostanie przeznaczonych ponad 100 miliardów złotych. Program „Czyste Powietrze” będzie realizowany w latach 2018-2029. Szacuje się, że w skali kraju około 3 mln gospodarstw domowych zostanie objętych dofinansowaniem, z czego około 560 tys. z województwa śląskiego. Wysokość przyzna-

nej dotacji zależeć będzie od dochodu przypadającego na osobę mieszkającą w danym domu. Beneficjenci mogą liczyć na pokrycie od 30 do 90 procent kosztów kwalifikowanych inwestycji, których minimalna wartość wynosi 7 tys. zł, a maksymalna 53 tys. zł.

Program „Czyste Powietrze” ma zachęcić Polaków do działań ograniczających emisję szkodliwych dla zdrowia i środowiska zanieczyszczeń emitowanych z kominiarstw domów jednorodzinnych. Koncentruje się na wymianie starych pieców na paliwo stałe, termomodernizacji budynków jednorodzinnych oraz efektywnym zarządzaniu energią w gospodarstwach domowych, co

pozwoli także na zmniejszenie ilości zużywanej energii cieplnej i uzyskanie rzeczywistych oszczędności finansowych. Z programu mogą skorzystać osoby fizyczne, które są właścicielami lub współwłaścicielami jednorodzinnego budynku mieszkalnego, a także ci, którzy uzyskali zgodę na rozpoczęcie budowy domu i nie został on jeszcze przekazany lub zgłoszony do użytkowania.

Wojewódzki fundusz uruchomił także specjalną infolinię. Pod numerem 32/6032252 można uzyskać informacje na temat programu. Działa także specjalna skrzynka e-mail dla osób pragnących uzyskać bliższe dane: czystepowietrze@wfosigw.katowice.pl (**kre**)

NIE PAL LIŚCI!

Jesienne porządki w ogrodach rozkręcają się na dobre, a spadające z drzew liście są problemem, z którym trzeba się kolejny raz zmierzyć. Przypominamy, jak zrobić to w sposób ekologiczny i nie minąć się z prawem.

Jeszcze kilka lat temu ognisko w ogrodzie było jesienią częstym widokiem, zwłaszcza w wiejskich miejscowościach regionu. W czasie porządków wiele osób nagminnie puszczało z dymem pograbione suche liście i inne roślinne odpady z pól czy działek. Dziś jest inaczej. Według przepisów, spalanie pozostałości roślinnych jest dopuszczalne wtedy, gdy w gminie nie prowadzi się selektywnego zbierania biodegradowalnych odpadów, a dodatkowo spalanie liści nie narusza osobnych przepisów. Chodzi tutaj przede wszystkim o przepisy przeciwpożarowe i te, które zapewniają bezpieczeństwo. W ich myśl ognisko można rozpaść w odległości większej niż 100 m od lasów, zabudowań, pól ze stogami i stertami oraz zbóż na pniu. Ognisko w czasie wypalania powinno być cały czas nadzorowane. Ponadto nie może ono powodować zakłóceń ruchu drogowego, być uciążliwe dla sąsiadów ani wydzielać zbyt dużej ilości uciążliwego odoru i dymu.

Chcąc być fair wobec prawa, przyrody i sąsiadów, zamiast rozpaść ognisko, lepiej umieścić roślinne odpady w specjalnych workach, czekać na wywóz śmieci przez gminę i w ten sposób pozbyć się problemu. Można je także kompostować, by rozkładając się utworzyły cenny nawóz zwany zie-

mią liściową. Cechuje się ona trwałą strukturą, dobrą przepuszczalnością, lekko kwaśnym odczynem, przewiewnością i dużą pojemnością wodną. Kompost przygotowuje się w pojemniku z drewna, siatki lub tworzywa sztucznego bądź na przyłbie. Kompostownik powinien być umieszczony w zacienionym miejscu, które dodatkowo jest osłonięte od działania wiatru, na przykład z wykorzystaniem rosnących obok krzewów. Zwiększy to wilgotność kompostu i przyspieszy jego rozkład.

W pojemniku lub na przyłbie pod warstwy liści układamy gałęzie, które będą zapewniały dostęp powietrza. W kompostowniku usypujemy na przemian warstwy liści i ziemi, które po kilku miesiącach zmieniają się w miękką użyźniającą ziemię. Należy jednak pamiętać, że do kompostowania nie nadają się liście orzecha włoskiego oraz wszelkie chore i zarażone szkodnikami.

Obiegowa opinia mówiąca o tym, że palenie liści jest korzystnym dla środowiska sposobem pozbywania się odpadów zielonych, mija się z prawdą. Przynosi mu raczej więcej szkód niż pożytku. Palenie liści jest dla przyrody szkodliwe i powoduje wydzielanie się węglowodorów aromatycznych, które nawet w minimalnym stężeniu mają działanie rakotwórcze. Poza tym cząsteczki dymu dzia-

łają alergizująco, podrażniająco i uszkadzają płuca oraz tworzą w powietrzu szkodliwe substancje, m.in. kwasy azotowe. Jest to szczególnie niebezpieczne dla alergików, astmatyków, ludzi starszych i małych dzieci. Paląc liście, narażamy się także na ryzyko skargi ze strony sąsiadów. Mają oni bowiem prawo bronić się przed tzw. imisjami, czyli na przykład zakłócającym korzystaniem z sąsiedniej działki dymem. Ponadto, jeśli dym przedostaje się na ulicę w ilości, która ogranicza widoczność kierowcom i zagraża bezpieczeństwu, możemy spodziewać się również interwencji ze strony policji lub straży miejskiej. Takie wizyty mogą się skończyć karą nagany, grzywny lub w skrajnych przypadkach nawet aresztem.

Suche i zdrowe liście można wykorzystać do osłonięcia roślin przed mrozem. Wówczas okrywa się nimi byliny wrażliwe na niską temperaturę oraz te, które są sadzone jesienią. Należy to zrobić dopiero po pierwszych przymrozkach, ponieważ jeśli okrycie z suchych liści rozłożymy zbyt wcześnie, stworzymy dobrą kryjówkę dla gryzoni, które chętnie zjadają cebule roślin ozdobnych. Suche liście przydadzą się ponadto do ściółkowania powierzchni wokół pni zimozielonych krzewów liściastych i iglastych. (**kre**)

Pomóż im przetrwać zimę

JEŻ TO DOBRY ZWIERZ

Giną pod kołami samochodów, podczas wypalania traw, a także są ofiarami trucizn wycelowanych w gryzonia i ślimaki. Z roku na rok ich śmiertelność jest coraz większa. A szkoda, bo są bardzo pożytecznymi zwierzętami. Jeże - bo o nich mowa - zmniejszają ilość szkodników i owadów, dzięki czemu w otoczeniu człowieka żyje mniej myszy, szczurów, chrząszczy, gąsienic czy pajaków.

Bielska Fundacja Ekologiczna „Arka” wystartowała z ogólnopolską akcją, która ma pomóc jeżom. Jej hasło przewodnie, a zarazem nazwa - „Kup deskę” - ma zachęcić wszystkich do stawiania jeżom specjalnych drewnianych i ciepłych domków, zwiększających ich szanse na przetrwanie zimy. Fun-

dacja chce pomóc miłośnikom zwierząt w opiece nad tymi sympatycznymi stworzeniami i dodatkowo zamierza prowadzić edukację ekologiczną skierowaną do dzieci i młodzieży.

- Nasza akcja to ciekawy pomysł na prowadzenie bardzo konkretnej pomocy dla zwierząt i nieszablono-

wej edukacji ekologicznej. Tematyką jest edukacja dotycząca środowiska i zwierząt, z którymi mamy do czynienia w miastach i na ich obrzeżach. Podczas tej edycji akcji skupiamy się na pomocy jeżom, które są wyjątkowo ciekawymi zwierzętami, a jednocześnie potrzebują naszej pomocy - tłumaczy

Wojciech Owczarz, pomysłodawca akcji i prezes Fundacji Ekologicznej „Arka”.

Bielscy ekolodzy zachęcają miłośników zwierząt i przyrody również z naszego regionu do wpłat niewielkich kwot poprzez system dostępny na stronie www.kupdeske.pl. Koszt zakupu jednej deski to 2 zł. Za zgro-

madzone pieniądze „Arka” planuje jeszcze w listopadzie zbudować kilkadziesiąt domków dla jeży w zainteresowanych tym tematem placówkach oświatowych. Dla pierwszych 20 szkół czy przedszkoli, które zgłoszą chęć udziału w akcji na maila w.owczarz@fundacjaarka.pl przygoto-

wane są niespodzianki - darmowe materiały edukacyjne oraz jeden z 20 domków dla jeży lub budek dla ptaków do samodzielnego zbudowania na lekcji.

Kto chce, może w domu wykonać domek dla jeża. Na stronie internetowej znajduje się szczegółowa instrukcja wraz z filmem. (**kre**)



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach